

PROGNOZA:

Główne cele rosyjskiej propagandy
w Polsce na 2017 rok



centrum
analiz
propagandy i
dezinformacji

AUTORZY PROGNOZY:

Marta Kowalska, dr Adam Lelonek

Aktywność ośrodków kremlowskiej propagandy oraz powiązanych z nią innych struktur państwowych jasno wskazuje, iż kolejne miesiące przyniosą eskalację wrogich Polsce działań w przestrzeni informacyjnej RP, ale i jej sąsiadów oraz sojuszników z Sojuszem Północnoatlantyckiego. Kontekst bieżących uwarunkowań geopolitycznych sugeruje, iż poza działaniami *stricte* dezinformacyjnymi, wzmacniane będą skoordynowane z nimi: a) komponenty je urealnijające (organizacja rzeczywistych wydarzeń / akcji) oraz b) działalność operacyjna rosyjskich służb (wspieranie polityczne, organizacyjne oraz finansowe określonych struktur, podmiotów i jednostek oraz wzmocniona rekrutacja współpracowników i rozbudowa prorosyjskich sieci w Polsce, które docelowo mają wzmacniać wpływ na polską klasę polityczną i polskie społeczeństwo).

Odcinek polsko-ukraiński

Eskalacja napięcia na linii Warszawa-Kijów weszła na nowy etap. Poza niszczeniem cmentarzy i pomników, najpierw na terytorium Polski, następnie Ukrainy, poza zakrojonymi na szeroką skalę działaniami w przestrzeni informacyjnej, skierowanymi głównie do odbiorcy rosyjskojęzycznego, ale i audytorium ukraińskiego (nasilenie ma miejsce od grudnia 2016 r.), doszły jeszcze wydarzenia z wykorzystaniem opłacanych protestujących z Ukrainy oraz rzekomej polskiej mniejszości (podszywających się za Polaków obywateli ukraińskich lub rosyjskich) – debaty i próby organizacji prowokacyjnych konferencji, blokada międzynarodowej drogi pod Lwowem, ale i zamach terrorystyczny na Konsulat RP w Łucku. To ostatnie wydarzenie pokazuje, iż Kreml rozpoczyna nowy etap swojej polityki, sięgając do arsenału z obszaru działań militarnych i paramilitarnych, testując nowe sposoby kreacji chaosu, ale i weryfikując operatywność swoich ludzi na zachodzie Ukrainy. Sygnalizuje to też, iż rosyjska propaganda zwiększa swoje zainteresowanie odbiorcą polskim.

Działania Moskwy na odcinku polsko-ukraińskim od dłuższego czasu są swoimi lustrzanymi odbiciami pod względem operacyjnym po obu stronach granicy. Zakładać więc można, że do standardowych metod dezinformacji, skierowanej na podnoszenie temperatury dialogu polsko-ukraińskiego i aktywizacji radykalnych środowisk w obu krajach, dojdą też i w Polsce działania związane z przemocą fizyczną oraz atakami na obiekty administracji państwowej ze strony rzekomej ukraińskiej mniejszości w Polsce. Jednym z największych niebezpieczeństw pozostaje też możliwość zastosowania przemocy wobec turystów/studentów przez „nieznanych sprawców”, zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie.

Do budowy propagandowego przekazu informacyjnego wykorzystane zostaną m.in.:

- zwiększenie szumu informacyjnego oraz ilości fałszywych informacji, w tym m.in. na tematy a) pobicia polskich obywateli przez Ukraińców, b) oskarżenia o gwałty na polskich kobietach, c) antypolskie / antysemitki / antyunijne / antyrządowe wypowiedzi ze strony obywateli Ukrainy przebywających w Polsce (szczególnie ze strony rzekomych studentów lub pracowników polskich firm z ukraińskimi paszportami) lub też liderów opinii na Ukrainie, d) z obszaru funkcjonowania polskich i ukraińskich służb państwowych (np. brutalność funkcjonariuszy policji czy służb granicznych wobec obywateli drugiego państwa);

- organizowanie wydarzeń o charakterze prowokacyjnym – manifestacji, protestów, blokad, akcji plakatowych / „informacyjnych” (antybanderowskich, antyfaszystowskich, antyimigranckich) przez struktury radykalne, wspierane przez autorytety religijne, polityczne lub ze świata mediów czy kultury;
- organizowanie wydarzeń o charakterze naukowym lub kulturalnym: debaty, konferencje, prelekcje, dyskusje, pokazy filmów, fotografii, wystaw historycznych, podczas których głównymi gośćmi będą osoby znane ze swoich prorosyjskich lub antyukraińskich sympatii, a ukierunkowane na pozyskanie zainteresowania tzw. patriotycznych kręgów politycznych, zwłaszcza z partii rządzącej w Polsce, co wielokrotnie już się udawało nie tylko w Przemyślu, ale i w innych polskich miastach, a nawet instytucjach państwowych;
- dalsza praca operacyjna w środowiskach polonijnych na Ukrainie i patriotycznych w Polsce, a następnie wykorzystywanie zachowań czy publicznych wypowiedzi jednostek do dyskredytacji danych środowisk, organizacji, instytucji czy ogólnie dialogu polsko-ukraińskiego jako takiego, poprzez wykorzystywanie agresywnych komentarzy czy publicystyki w mediach po obu stronach granicy oraz skoordynowanych operacji informacyjnych w mediach społecznościowych;
- wzmożenie różnych form ataków na polityków, dyplomatów, dziennikarzy, publicystów i środowiska analityczne, wspierające dialog polsko-ukraiński, zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie, przez tzw. liderów opinii w środowiskach prawicowych i lewicowych, rosyjskich agentów wpływu, prorosyjskich / antyukraińskich blogerów oraz ze strony zorganizowanych grup trolli / fikcyjnych kont;
- podważanie i kontestowanie wszelkich wysiłków na rzecz współpracy polsko-ukraińskiej w dziedzinie gospodarczej, handlowej, naukowej, kulturalnej, technicznej, a zwłaszcza w obszarze przemysłu zbrojeniowego i współpracy energetycznej, przy czym dalej dwoma głównymi sferami szczególnego oddziaływania narracyjnego dla Kremla pozostaną kwestie historyczne i migracyjne;
- zwiększenie liczby skoordynowanych działań w przestrzeni informacyjnej, wymierzonych w jakąkolwiek formę współpracy wojskowej pomiędzy Warszawą a Kijowem.

Odcinek Sojuszu Północnoatlantyckiego/amerykański

W odniesieniu do Sojuszu Północnoatlantyckiego wszelkie działania zmierzające do rozszerzenia NATO na wschód od obecnej granicy Sojuszu oraz zwiększanie obecności wojskowej w pobliżu granic Rosji, ale także na terytorium państw, które Rosja określa jako własną strefę wpływów, powodują wzmożone reakcje ze strony Federacji Rosyjskiej. Na tym odcinku nie jest wystarczające mówienie o operacjach propagandowych, czy nawet informacyjnych ograniczających się do narracji antynatowskiej. Jest to również jeden z ważniejszych odcinków, na którym działają rosyjskie służby specjalne. Prowadzone są zatem działania propagandowe, wojskowe i polityczne zmierzające do osłabienia pozycji i zdolności bojowych Polski, co pośrednio uderza w cały Sojusz Północnoatlantycki. W związku z decyzjami dotyczącymi przyszłości NATO podjętymi podczas ubiegłorocznego szczytu NATO w Warszawie oraz rozlokowaniem wojsk Sojuszu na terytorium Polski, wzrosła aktywność Rosjan na tym odcinku.

Oznaczać to będzie:

- działania propagandowe i dezinformacyjne w postaci antynatowskiej narracji w polskiej przestrzeni informacyjnej, inspirowanie i promowanie informacji o charakterze antynatowskim, wykorzystanie w tym celu tzw. *publicity agents*, czyli dziennikarzy, naukowców, dyplomatów, wojskowych, których zadaniem będzie świadome lub nieświadome dyskredytowanie struktur natowskich, w szczególności obecności żołnierzy sojuszniczych na terytorium Polski, inspirowanie konfliktów lub rozprzestrzenianie nieprawdziwych informacji na ich temat (np. pijaństwo, bójki i pobicia przez żołnierzy NATO obywateli polskich, gwałty);
- prowokacje na granicy z Polską, będącej jednocześnie wschodnią granicą NATO (z obwodem kaliningradzkim, Ukrainą i Białorusią), szczególnie w kontekście zbliżających się jesienią połączonych ćwiczeń wojskowych Rosji i Białorusi Zapad-2017. Wzrost incydentów związanych z próbami nieumiejętnego wwiezienia broni na terytorium Polski przez pojedyncze osoby należy rozpatrywać bardziej jako element wojny psychologicznej, czyli wzbudzania strachu w polskim społeczeństwie, napięcia dzięki prowokowaniu polskich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i jako czynnik nacisku na polskie władze, a także testowanie granicy, niż realizacja realnego celu jej przewiezienia;
- operacje specjalne połączone z efektem propagandy i dezinformacji w sferze bezpieczeństwa i obronności kraju, które należy rozpatrywać jako działanie na osłabienie państwa polskiego, a docelowo sojusznika Paktu Północnoatlantyckiego, stanowiącego jednocześnie strategiczną część wschodniej flanki Sojuszu – wśród działań rosyjskich służb specjalnych na tym odcinku należy spodziewać się wzmożonych aktywności zmierzających do umocnienia centralizacji procesów decyzyjnych związanych z pracą Ministerstwa Obrony Narodowej oraz polskich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo (łatwiej wtedy jest je zakłócać i destabilizować); osłabianie komunikacji z podległą centrali strukturą; wpływanie na podejmowanie niekorzystnych decyzji kadrowych (szczególnie niebezpieczne w przypadku jednostek centralnych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i obronność kraju); inspirowanie konfliktów wewnętrznych w tych strukturach; inspirowanie błędnych decyzji dotyczących np. polskich służb specjalnych; demoralizacja oraz obniżanie prestiżu i znaczenia Ministerstwa Obrony Narodowej oraz polskich struktur wojskowych, a także publiczne podważanie zdolności obronnych kraju. Operacjom specjalnym towarzyszyć będzie szum informacyjny w polskiej przestrzeni informacyjnej dotyczący m.in. zaostrzających się konfliktów pomiędzy prezydentem RP a ministrem obrony narodowej czy w instytucjach państwowych odpowiadających za bezpieczeństwo, a zwłaszcza wokół działań samego MON;
- jednocześnie do działań ukierunkowanych na osłabienie NATO prowadzone będą działania na odcinku amerykańskim, który jest trzonem Sojuszu – oczekiwać można przede wszystkim działań

PROGNOZA: Główne cele rosyjskiej propagandy w Polsce na 2017 rok

Fundacja Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji

propagandowych mających na celu utrwalanie negatywnego wizerunku nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych w mediach, a tym samym w świadomości polskiego społeczeństwa; wykorzystanie humoru, tworzenie prześmiewczych karykatur, grafik / memów z prezydentem Donaldem Trumpem – tworzenie wizerunku nieobliczalnego polityka, stanowiącego zagrożenie dla bezpieczeństwa w skali globalnej i regionalnej; deprecjonowanie osiągnięć, wartości i znaczenia USA oraz kreowanie wizerunku Polski jako państwa niesamodzielnego i zależnego od decyzji Stanów Zjednoczonych;

- ważnym tematem dla rosyjskich propagandystów pozostawać będą też tematy energetyczne i bezpieczeństwa związane z Waszyngtonem – krytyka technologii pozyskiwania gazu łupkowego, promowanie treści związanych z uwiarygodnianiem pseudonaukowych i pseudoanalitycznych materiałów demaskujących wrogie ludzkości działania podejmowane przez amerykańskie elity oraz globalne spiski Stanów Zjednoczonych i Izraela. Praca z tymi zagadnieniami jest najbardziej niebezpieczna z punktu widzenia młodych użytkowników Internetu i jest to wysiłek obliczony na lata.

Odcinek europejski/Unii Europejskiej

Problemy wewnętrzne Unii Europejskiej spowodowane m.in. kryzysem migracyjnym oraz rosnącymi w siłę środowiskami nacjonalistycznymi w poszczególnych państwach członkowskich Unii dają Rosji możliwość budowania kolejnego odcinka swojej propagandy skierowanej przeciwko nie tylko samej Unii, ale również Polsce. Głównym jej celem jest osłabienia, a w długofalowej perspektywie także całkowite zniszczenie struktury obecnie znanej jako Unia Europejska. W związku z tym Rosja może podejmować następujące działania zmierzające do realizacji swoich celów na danym odcinku:

- wspieranie antyunijnej komunikacji w polskich mediach; szczególnie ważnym wątkiem jest temat imigracji i uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu, wzmocniony przekazem o imigrantach zarobkowych z Ukrainy oraz uchodźcami z Czeczenii; o ile w pierwszym przypadku chodzi o dążenie do destabilizacji unijnej wspólnoty poprzez tworzenie odmiennych poglądów oraz generacji sporów i wzmacnianie sił populistycznych i radykalnych, a w rezultacie podejmowanie decyzji sprzecznych z wolą większości państw UE, w drugim o spowodowanie konfliktu lokalnego i antagonizowanie społeczeństw państw sąsiadujących, to w przypadku uchodźców czeczeńskich, którzy mają problem na granicy z wjechaniem do Polski albo w rezultacie postępowania administracyjnego otrzymują odmowę nadania im statutu uchodźcy, Rosja może budować wizerunek Czeczenów oparty na emocjach i tym samym inspirować działania pewnych grup społecznych do wstawiennictwa za Czeczenami – jest to działanie określone na cele długofalowe, które pozwolą w przyszłości na zorganizowane przeniknięcie do Polski osób mogących stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju lub jako możliwość tranzytu dla tych osób do innych krajów UE;

- inspirowanie i organizacja akcji i wydarzeń o charakterze antyunijnym i antymigracyjnym w Polsce, szczególnie we wschodniej części kraju. Opłacanie skrajnych środowisk nacjonalistycznych i prawicowych lub pośrednie wpływanie na nie, w tym zwłaszcza na proces ich ideologicznej identyfikacji bez potrzeby uruchamiania środków finansowych (liderzy opinii, agenci wpływu, radykalizujące postawy aktywności w przestrzeni informacyjnej). Przewidywać można kolejne incydenty, których ofiary będą utożsamiane z islamem wyłącznie na podstawie wyglądu zewnętrznego;

- intensyfikacja działań propagandowych i dezinformacyjnych, których celem jest popularyzacja w społeczeństwie polskim narracji antyniemieckiej, rozpowszechnianie informacji o niemieckiej propagandzie w Polsce, budowanie wizerunku Niemiec jako państwa, które nie licząc się z interesami Polski dąży na jej terytorium albo za pośrednictwem innych podmiotów do realizacji własnych celów politycznych czy też gospodarczych; dalsze budowanie wątpliwości co do lojalności Niemiec jako partnera strategicznego Polski; w tym celu zostaną wykorzystane przede wszystkim media ogólnokrajowe o szerokim dostępie oraz mogą zostać wykorzystane media lokalne, również we wschodniej części Polski do wzmocnienia efektu strachu części społeczeństwa potencjalnie najbardziej zagrożonego ewentualnym konfliktem ze strony Rosji. Szczególnie niebezpieczne w tej sytuacji są antyniemieckie wypowiedzi i gesty polskich polityków, które momentalnie są wyłapywane i wykorzystywane propagandowo przez stronę rosyjską po pierwsze do budowania antyniemieckiej narracji w Polsce, po drugie do budowania negatywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej;

- wspieranie polskich inicjatyw, które na arenie międzynarodowej mogą stanowić element antyunijnej propagandy i dezinformacji – przykładem są koncepcje Międzymorza (Intermarium), Trójmorza (Trimarium), współpracy bałtycko-czarnomorskiej oraz inne przejawy współpracy regionalnej z udziałem Polski, szczególnie w regionie Europy Środkowo-Wschodniej; paradoks tych działań polega na ich wspieraniu, promowaniu itd. w Polsce, aby poza jej granicami tworzyć narrację o alternatywnych rozwiązaniach dla struktur unijnych. Zakłada się intensyfikację tych działań w najbliższych miesiącach w związku z planowanym na lipiec Forum Trójmorza we Wrocławiu z udziałem partnerów europejskich. Szczególnie niebezpieczne na tym odcinku są aktywności

PROGNOZA: Główne cele rosyjskiej propagandy w Polsce na 2017 rok

Fundacja Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji

niszowych, nowych mediów, pozycjonujących się jako „specjalistyczne”, które najczęściej w swoich publikacjach, poza oficjalnymi danymi i statystykami wplatają różnego rodzaju przekazy zgodne z rosyjską propagandą, a które po odpowiednim czasie budowania pozycji mogą zostać wykorzystane do operacji informacyjnych i dezinformacji dużych mediów i środowisk naukowych czy eksperckich.

Odcinek polsko-rosyjski

Nasilenie operacji informacyjnych i dezinformacyjnych wymaga nieustannego wsparcia finansowego dla różnych inicjatyw udających media oraz środowisk, które je tworzą, z kolei dla strony rosyjskiej priorytetem pozostawać będzie pozyskiwanie współpracowników: od tłumaczy po tzw. autorytety moralne czy liderów opinii. Zakładać można więc nową fazę werbunku, która poprzedzona będzie pełzającą aktywizacją się w Polsce rosyjskiego kapitału, który najczęściej ukryty będzie w formach prawnych z innych państw europejskich.

Wśród działań rosyjskich obserwowanych w najbliższych miesiącach będzie można zaobserwować m.in.:

- dalsze próby narzucania rosyjskiej narracji historycznej i dyskredytacja polskiej historii – dotyczy to w szczególności okresu II RP (łącznie z działaniami na tym kierunku na odcinku polsko-ukraińskim). Oznacza to m.in. organizację wydarzeń o charakterze naukowym, inicjowanie polsko-rosyjskiej współpracy akademickiej – szczególnie narażone na manipulacje ze strony Rosji jest polskie środowisko historyczne. W tym celu, poza tradycyjnymi rosyjskimi ośrodkami uniwersyteckimi i badawczymi, mogą zostać wykorzystane rosyjskie GONGO (ang. *Government-Organized Non-Governmental Organization*), jak chociażby Fundacja „Historia Ojczyzny” (ros. Фонд „История Отечества”), która w 2016 roku dekretem prezydenta W. Putina została powołana dla popularyzacji rosyjskiej historii w Federacji Rosyjskiej i za granicą, ochrony dziedzictwa historycznego i tradycji narodów Rosji, a także wspierania programów edukacji historycznej. Celem podobnych inicjatyw jest rozpowszechnianie i utrwalanie rosyjskiego punktu widzenia na sprawy historyczne. W roku bieżącym, który w Polsce został ustanowiony m.in. rokiem marszałka Józefa Piłsudskiego i generała Józefa Hallera, manipulacji mogą ulec zarówno informacje dotyczące tych postaci, jak i wojny polsko-bolszewickiej z lat 1919-1921 – jej przyczyny, przebieg i skutki;
- już teraz widać, iż Kreml nie waha się wykorzystywać tematu Zbrodni Katyńskiej do generowania kolejnych prowokacji. Równolegle dalej będą trwały działania dezinformacyjne i propagandowe związane z katastrofą smoleńską, ukierunkowane na generowanie chaosu informacyjnego i podgrzewanie temperatury wewnętrznych sporów politycznych w Polsce;
- dalsza aktywizacja rosyjskich struktur agenturalnych, współpracujących i inspiracyjnych w Polsce. Infiltracja środowisk politycznych, finansowych i wojskowych przez Rosjan jest szczególnie realna w sytuacji niestabilności politycznej i gospodarczej kraju. Poza opisanymi już niebezpieczeństwami wynikającymi z działaniami wobec struktur odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i obronność kraju, należy zwrócić uwagę na zagrożenia związane z infiltracją systemów informatycznych i finansowych Polski – przewidywany jest wzrost cyberataków na infrastrukturę zarówno państwową, jak i komercyjną ze strony Rosji. Dodatkowym prawdopodobnym zagrożeniem jest infiltracja ww. struktur lub aktywizacja jednostek wcześniej tam uplasowanych;
- inicjowanie, organizacja i promocja wydarzeń o charakterze kulturalnym i społecznym, w tym zwłaszcza adresowana do młodego audytorium – festiwale filmowe, koncerty, konkursy literackie, konkursy wiedzy o Rosji, promowanie języka rosyjskiego, stypendia na kursy i szkolenia m.in. językowe, możliwość podjęcia bezpłatnej edukacji na poziomie studiów wyższych w Rosji, wymiana młodzieży, wycieczki itp. Uwagę zwracają inicjatywy bezpośrednio finansowane przez organizacje związane z rosyjskimi władzami państwowymi, jak chociażby Fundację „Russkij Mir” (ros. Фонд „Русский мир”) czy też Fundację Centrum Rosyjsko-Polskiego Dialogu i Porozumienia (ros. Фонд „Российско-польский центр диалога и согласия”);
- propaganda skierowana do osób rosyjskojęzycznych w Polsce korzystających z rosyjskojęzycznych źródeł informacji oraz uczestników forów i grup rosyjskojęzycznych, spotkań mniejszości rosyjskojęzycznej. Budowanie wizerunku Polski jako kraju rusofobicznego, niebezpiecznego

dla Rosjan, inspirowanie napięć pomiędzy Rosjanami i Polakami, a także innymi osobami rosyjskojęzycznymi, w szczególności Ukraińcami;

- oddzielnym blokiem związanym z rosyjską propagandą jest wykorzystanie popularnych szczególnie w środowisku rosyjskojęzycznym, ale również w polskim środowisku młodzieżowym grafik / memów, które w wielu przypadkach mogą być jedyną formą przekazu o wydarzeniach politycznych w kraju; jest to narzędzie o tyle niebezpieczne, że powszechnie dostępne i o dużym efekcie manipulacyjnym, szczególnie w odniesieniu do młodego odbiorcy, nie korzystającego z alternatywnych źródeł informacji;

- kontynuacja wykorzystywania wojny pomnikowej oraz oskarżanie Polski o zmianę historii i brak szacunku dla Rosji Radzieckiej, która w mniemaniu Kremla wyzwoliła Polskę od faszyzmu. Manipulacje na ten temat mogą pojawić się szczególnie w okresie przygotowań do obchodów 9 maja w Rosji;

- budowanie rosyjskiej miękkiej siły (ang. *soft power*) w postaci działalności społecznej środowisk demokratycznych i liberalnych z Rosji, których celem jest formowanie rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego oraz dialog polsko-rosyjski; jest to działanie o tyle kontrowersyjne, gdyż nie można posądzać tych inicjatyw o działania zagrażające bezpieczeństwu Polski, a tym bardziej podejrzewać ich działaczy o złe intencje czy działania propagandowe; natomiast nie można wykluczać infiltracji tych środowisk przez rosyjskie służby specjalne i wykorzystanie ich do manipulacji opinią publiczną w Polsce, dotyczy to również rosyjskojęzycznych ekspertów z nimi związanych, szczególnie w obliczu zauważalnego wzrostu wydarzeń i inicjatyw związanych z tymi środowiskami. Jednocześnie można spodziewać się wzrostu działań zmierzających do dyskredytacji rosyjskiej opozycji liberalno-demokratycznej wśród odbiorców polskich, co jest bezpośrednio związane z zaplanowanymi na przyszły rok wyborami prezydenckimi w Federacji Rosyjskiej;

- zamawianie artykułów, książek i innych publikacji za pieniądze, kupowanie lub zastraszanie dziennikarzy i ekspertów, których opinie / oceny / pozycja są w jakiś sposób istotne dla strony rosyjskiej; odwoływanie się do standardów dziennikarskich/pluralizmu, co wykorzystywane jest przez wiele podejrzanych projektów medialnych, tj. argumentowanie publikacji kontrowersyjnych materiałów lub wypowiedzi prorosyjskich ekspertów/polityków/naukowców z kraju i z zagranicy jako „potrzeba wysłuchania wszystkich stron”. Związane z tym są m.in. zaproszenia polskich dziennikarzy i ekspertów do Rosji, ale również do Donbasu i na Krym w celu przygotowania obiektywnych materiałów np. o udziale, a właściwie udowodnieniu polskiemu czytelnikowi, że strona rosyjska nie bierze udziału w wojnie, która ma miejsce na wschodzie Ukrainy; zapraszanie polskich komentatorów, dziennikarzy, fotografów czy przedstawicieli innych grup zawodowych do rosyjskich mediów i finansowanie kosztów związanych z ich w nich udziałem;

- wzmocnianie i rozbudowywanie „sieci”, na które składają się: mniejszość etniczna, imigranci, struktury przestępcze, prorosyjscy aktywiści, dziennikarze, blogerzy, politycy, naukowcy, przedstawiciele świata kultury i sztuki, byli pracownicy i współpracownicy służb specjalnych okresu PRL, działacze komunistyczni oraz inni. Największym zagrożeniem jest jednak kupowanie osób z otoczenia doradców/współpracowników polityków lub instalowanie wokół nich lub zarządzanych przez nich instytucji swoich ludzi lub też takich, których członkowie rodzin powiązani są w jakiś sposób z rosyjskim kapitałem. Dzięki takim powiązaniom rosyjska propaganda i procesy dezinformacyjne realizowane są najskuteczniej, z pominięciem publicznych kanałów komunikacji i praktycznie poza dostępem do tego procesu ludzi z zewnątrz.

Odcinek polityki wewnętrznej RP

Głównym celem rosyjskiej propagandy w obszarze sytuacji wewnętrznej Polski, jest destabilizacja polskiej sceny politycznej, utrzymanie polaryzacji społecznej oraz uniemożliwienie realizacji polskich założeń w polityce zagranicznej, a przez to i osłabienie jej pozycji w regionie, ale i szczerzej na arenie międzynarodowej, w tym i w strukturach politycznych i militarnych, do których Warszawa należy lub torpedowanie nowych, potencjalnych projektów politycznych, ekonomicznych czy wojskowych. Dla realizacji polityki Kremla konieczne jest wzmocnienie nastrojów prorosyjskich / zgodnych z rosyjskimi interesami wśród: a) polskich elit politycznych, b) polskich elit intelektualnych, c) polskim społeczeństwem.

Poza klasycznymi metodami dezinformacji i powszechnie wykorzystywanymi przez Moskwę operacjami informacyjnymi, konieczne jest wspieranie i praca ze środowiskami przeciwnymi wektorowi transatlantyckiemu, antyukraińskimi, ale i naukowymi czy biznesowymi, których przekonania czy interesy pokrywają się z rosyjskimi celami strategicznymi na dowolnym odcinku polityki zagranicznej Władimira Putina. Warto podkreślić, iż analizując raporty służb krajów sąsiadujących z Polską, działania innych sojuszników Warszawy z NATO, rosyjskie działania na terytorium Ukrainy, ale i działania polskich środowisk prorosyjskich w kraju i za granicą, Kreml wciąż wykorzystuje jedynie niewielki procent swojego potencjału do destabilizacji polskiej sytuacji wewnętrznej. Wynikać to może z obecnych priorytetów rosyjskich (wybory w Niemczech i Francji, wzmożenie działalności operacyjnej w Szwecji, Finlandii i państwach bałtyckich, polityka nowego prezydenta USA i konflikt w Syrii), ale i stosunkowo łatwego generowania napięć politycznych nad Wisłą poprzez tematykę historyczną (zarówno w relacjach z Ukrainą, jak i Rosją), ale i kwestią katastrofy smoleńskiej.

Do spodziewanych działań rosyjskiej propagandy w Polsce zaliczyć można:

- dalsza intensyfikacja oddziaływania na sferę kognitywną, a zwłaszcza sfery: aksjologiczną i epistemologiczną polskich elit i polskiego społeczeństwa z wykorzystaniem zwłaszcza mediów społecznościowych, *quasi-mediów* w Internecie, skoordynowanych w skali mikro i makro (w tym i międzynarodowo) działań rosyjskich struktur sieciowych i operacji informacyjnych, połączonych z kreacją chaosu i szumu informacyjnego, zakłócającego weryfikację i podważającego wiarygodność informacji, a także innymi działaniami z arsenału wojny informacyjnej i psychologicznej z wykorzystaniem jednostek, organizacji i tzw. autorytetów moralnych;
- obszary zainteresowania rosyjskiej propagandy to od dawna m.in.: aborcja, sfera moralności i religijności, sprzeciw wobec wszelkich form zachodniego liberalizmu, faszyzmu, wspierania haseł feministycznych, mniejszości seksualnych, ideologii gender, nierówności społeczne, wyzysk ekonomiczny, prawa człowieka, teorie spiskowe (Nowy Porządek Światowy, plany depopulacji świata przez bankierów, zatrucie żywności, wody i powietrza, dominujący wpływ Izraela na resztę świata itp.), różne formy panslawizmu (łącznie ze wspieraniem nurtów i organizacji odwołujących się do tradycji pogańskich), krytyka polityki USA, NATO, UE i ogólnie podważanie całego obecnego ładu międzynarodowego, tworzenie wspólnej przestrzeni polityczno-gospodarczej od Lizbony do Władystoku, kwestie migracji z krajów muzułmańskich, Państwo Islamskie i wspólna walka Europy i Rosji przeciwko zagrożeniu ze strony terroryzmu islamskiego, walka o „prawdę historyczną”, „nieuchronny” upadek Zachodu i jego wartości, potęga militarna, gospodarcza i polityczna Kremla, mit geniuszu i patriotyzmu Władimira Putina oraz wyjątkowości rosyjskiego

państwa itp.; na każdym z tych odcinków pracują w Polsce od lat tysiące botów, trolli, blogerów, anonimowych komentatorów, ale i znanych nazwisk, które podobnie jak większość szeregowych użytkowników Internetu na jakimś etapie nieświadomie stała się ofiarami rosyjskiej propagandy, choćby tylko w jednym obszarze – wciąż jednak oddziaływanie rosyjskiej propagandy w Polsce jest zbyt ograniczone strukturalnie i organizacyjnie, więc zakładać należy dalszą pracę rekrutacyjną, próby eskalacji emocji (zwłaszcza poprzez skoordynowane działania w komentarzach i akcje w mediach społecznościowych) i kreacji szumu informacyjnego;

- dalsze wspieranie polskich środowisk, struktur i organizacji o charakterze prorosyjskim, antyukraińskim, patriotycznym, antyamerykańskim, antyunijnym oraz innych, w kraju i za granicą, łącznie ze wsparciem wizerunku, legitymizacji oraz karier ich czołowych przedstawicieli i liderów, których awanse w strukturach władzy czy administracji lokalnej lub centralnej wzmacniają prorosyjskie lobby w polskim środowisku politycznym (szczególnie jest to widoczne w środowiskach naukowych, ale i na zapleczu głównych partii politycznych w Polsce);

- poprzednia sfera, w połączeniu z aktywizacją jednostek prorosyjskich w środowiskach religijnych oraz zorganizowanych grup w mediach społecznościowych prowadzi do wywierania coraz większej presji na polskich polityków w na razie kilku obszarach, m.in. polityki historycznej czy „modnej” w kręgach partii władzy „eurosceptyczności”, jednak równolegle pojawiają się rzekomo alternatywne narracje w tematach polityki zagranicznej i geopolityki, jak chociażby nowa forma eurazjatyizmu w postaci zacieśniania współpracy z Chinami, jako alternatywa dla wektora transatlantyckiego (jak pokazują ostatnie miesiące, dalej kontynuowane są prace w tym obszarze na zapleczu polskiej polityki);

- zwiększenie aktywności organizacji działających w ramach wspólnot religijnych, zwłaszcza przy Cerkwi Prawosławnej, w tym i organizacji młodzieżowych, przy dalszej koordynacji działań organizacji prawicowych i patriotycznych stanowić będzie szczególne zagrożenie, biorąc pod uwagę, że część przedstawicieli tych środowisk bierze udział w strukturach o charakterze paramilitarnym, ale również weszła w skład nowo formowanych pododdziałów Wojsk Obrony Terytorialnej RP; działania takich struktur od dawna wykorzystywane są propagandowo w Rosji przeciwko Polsce, jej sojusznikom z NATO i budowania różnego rodzaju napięć czy operacji psychologicznych na potrzeby polskiego odbiorcy;

- na chwilę obecną istnieją dwa najbardziej niebezpieczne punkty zapalne w Polsce: Przemysł i Białystok; ten ostatni jeszcze nie został w pełni aktywowany i nie pojawił się w szerszej świadomości polskiego odbiorcy informacji, jednak wszystko wskazuje na to, iż jest to jedynie kwestia czasu; na chwilę obecną działania propagandowe, zgodne z rosyjskimi interesami w polityce zagranicznej, prowadzone są przez różne struktury prawicowe najaktywniej w Przemysłu, Warszawie, ale i na Śląsku;

- kapitalne znaczenie dla Kremla będą mieć polskie decyzje odnośnie przetargów na uzbrojenie czy strategiczne decyzje w sektorze energetycznym (zwłaszcza Nord Stream 2, elektrownia atomowa w Kaliningradzie, dywersyfikacja energetyczna, budowa polskiej elektrowni atomowej, polityka energetyczna UE) – zakładać można, iż prowokacje i kampanie dezinformacyjne zostaną znacząco wzmocnione, co w połączeniu z atakami cybernetycznymi, synchronizacją z operacjami informacyjnymi w przestrzeni informacyjnej RP i jej sojuszników oraz sabotażem rosyjskich służb specjalnych (w tym i z wykorzystaniem pozyskanych w Polsce współpracowników), mogą realnie zdestabilizować proces decyzyjny lub wręcz uniemożliwić skuteczną realizację zakładanych przez Warszawę strategicznych celów w tych obszarach;

- dalsze wzmacnianie narracji o potrzebie bliskiej współpracy z Rosją, wspólnocie interesów, odwoływaniu się koncepcji pansłowiańskich, potrzeby dialogu, budowie Europy od Lizbony do Władywostoku, konieczności pracy nad alternatywnymi dla „upadającej UE” strukturami polityczno-gospodarczymi, zdradzie Polski przez sojuszników itp., będzie stawało się coraz bardziej agresywne, ale i będą podejmowane coraz to nowe próby podnoszenia rangi tego przekazu.

PROGNOZA: Główne cele rosyjskiej propagandy w Polsce na 2017 rok

Fundacja Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji

To ostatnie jest realizowane przez wspieranie prorosyjskich liderów opinii ze środowisk patriotycznych, których nominacje i awanse stają się coraz niebezpieczniejszym zjawiskiem z racji skali i negatywnych konsekwencji funkcjonalnych i wizerunkowych (poza oczywistymi implikacjami zdobywania większego wpływu na procesy decyzyjne w świecie polityki, to nie można ignorować też kontaktu takich jednostek ze studentami na państwowych uczelniach czy częstej obecności w mediach publicznych).

Podsumowanie

Na arsenał rosyjskiej maszyny propagandowej składa się szerokie spektrum elementów jawnych i niejawnych. Od wielu miesięcy wiele wydarzeń o charakterze prowokacyjnym czy destabilizacyjnym ma charakter bardziej testowy, przygotowawczy, niż odzwierciedlają pełny potencjał możliwości Kremla. Wiele czynników wskazuje, iż w zależności od potrzeb bieżącej polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej, taka sytuacja może ulec dynamicznej transformacji. Zbliżające się wybory we Francji i Niemczech oraz sytuacja w Azji Południowo-Wschodniej wraz z konfliktem syryjskim skutecznie ogniskują rosyjskie aktywa, jednak eskalacja działań zbrojnych na Donbasie oraz wzrost prowokacji na całym terytorium Ukrainy każe jednak z jeszcze większą uwagą pochylić się nad niebezpiecznymi tendencjami w sytuacji wewnętrznej Polski, ale i wzrostowi aktywizacji środowisk prorosyjskich nad Wisłą.

Celem wszystkich powyższych działań łącznie jest budowanie w świadomości społeczeństwa polskiego, ale również osób odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji politycznych, gospodarczych i wojskowych, narzucanego w zależności od potrzeb przez stronę rosyjską obrazu rzeczywistości oraz spowodowanie określonych korzyści, co nie zawsze oznacza jawnie prorosyjskich, decyzji i działań. Największym zagrożeniem z punktu widzenia działań rosyjskiej propagandy w Polsce jest pogłębiająca się destabilizacja polskiej sceny politycznej, rozkład instytucji państwowych (w kontekście bezpieczeństwa państwowego szczególnie tych związanych z podejmowaniem i realizacją decyzji dotyczących bezpieczeństwa i obronności kraju) oraz tworzenie i powiększanie podziałów społecznych. Działania z pozoru nie mające nic wspólnego z Rosją mogą być elementami przemyślanej rosyjskiej operacji specjalnej wymierzonej w bezpieczeństwo Polski.

Szczególnie niebezpieczny jest zwrot wielu sił politycznych w stronę haseł radykalnej prawicy, co je nie tylko legitymizuje, ale i mobilizuje środowiska prorosyjskie oraz wzmacnia ich wpływy pośrednio i bezpośrednio, ułatwiając działania dezinformacyjne i propagandowe w Polsce. W świetle rażącej wręcz dysproporcji w nakładach finansowych na działania i instrumentarium związane z obszarem wykorzystania i przeciwdziałania operacjom z zakresu wojny informacyjnej i psychologicznej, konieczna jest weryfikacja wielu założeń polityki wewnętrznej i zagranicznej, ale i adaptacja do wzrastającego zagrożenia dla kraju. Można bowiem zakładać, iż brak odpowiednich działań politycznych w Warszawie jeżeli chodzi o stworzenie systemu obrony przestrzeni informacyjnej, a w szczególności obrony rozproszonej, zdolnej do identyfikacji, przeciwdziałania, ale i nawiązania walki, może mieć daleko idące konsekwencje. Nie chodzi tu jedynie o potencjalny głęboki kryzys polityczny w Polsce, ale i trwałe osłabienie pozycji politycznej kraju w regionie oraz politycznych strukturach międzynarodowych, co nie pozostanie bez wpływu na sytuację ekonomiczną i bezpieczeństwo państwa.